ROK II. NR. 20.

CZERWONY KRZYŻ

Organ Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża

Komitet Prasowy Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzecząpospolitą Polską

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 60.

Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpltą Polską uprasza wszystkich zarejestrowanych Górnoślązaków i Górnoślązaczki, by w razie zmiany miejsca pobytu (zmiany siedziby, wstąpienia do wojska i t. d.) komunikowali o tem *niezwłocznie* Komitetowi wraz ze wskazaniem obecnego miejsca zamieszkania (względnie przydziału wojskowego).

Wydział Rejestracyjny i Reemigracyjny
przy Komitecie Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpltą Polską.

ROK II. 15 PAŹDZIERNIKA 1920 NR. 20.

CZERWONY KRZYŻ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
rocznie . . . . . Mk. 60
półrocznie . . . . „ 30
numer pojedyn. . . „ 5

Wszystkie artykuły są płatne.
Rękopisy nie zwracają się.

Adres Administracji:
Biuro Zarządu Głównego
w Warszawie, Mazowiecka 9.
(od 9 rano do 4 popoł.).
Redakcya: Jerozolimska 68 m. 6.
(tel. 12-64. od 5—6 popol.)

Kongres w sprawie inwalidów wojennych w Brukselli.

IV-e conférence interalliée pour (ètude des questios intéressant les invalides de la guerre“,—brzmi tytuł urzędowy zjazdu, który odbył się świeżo w drugiej połowie zeszłego miesiąca w stolicy Belgji. Brały w nim udział wyłącznie tylko państwa sojusznicze, wśród których wystąpiła w tym roku poraz pierwszy Polska, przysyłając nań delegatów ze strony dwuch instytucji — ministerstwa spraw wojskowych i Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Myślą przewodnią i zadaniem Zjazdu, będącego jednym z przejawów działalności stałego Komitetu państw związkowych (Comité permanent interallié), istniejącego od roku 1917 w Paryżu, było omówienie wszechstronne długiego szeregu spraw, dotyczących bytu inwalidów z ostatniej wielkiej wojny. Jest to zagadnienie olbrzymiej wagi dla każdego z państw, biorących udział w wojnie, ze względu na miljonowe zastępy tych jej ofiar, którym państwa zapewnić muszą możliwe warunki istnienia do końca życia. Ażeby to osiągnąć, muszą zainteresowane społeczeństwa stworzyć szereg instytucji, któreby poszkodowanym przez wojnę dawały możność pracy najbardziej ideowej i odpowiedniej ich siłom, a więc dającej w wyniku pożądane m a x i m u m i o p t i m u m wytwórczości.

Zakres prac Zjazdu i treść ich określają najlepiej tytuły oddzielnych s e k c j i, z których się składał. Było ich ośm, a mianowicie:

1. Protezy (członki sztuczne) do pracy i inne przyrządy pomocnicze.
2. Wynagrodzenie inwalidów.
3. Zajęcia i posady zastrzeżone dla inwalidów.
4. Stosunek inwalidów do zdrowych pracowników.
5. Związki inwalidów.
6. Zabezpieczenie inwalidów nienadających się do pracy.
7. Popieranie inwalidów ze strony państw sojuszniczych.
8. Inwalidzi, dotknięci gruźlicą.

Każda z tych sekcji na podstawie kilkodniowych obrad uchwaliła szereg wniosków, które zostały przedstawione na ostatniem posiedzeniu plenarnem Zjazdu i na zasadzie rozpraw i ogólnego głosowania zyskiwały sankcję uchwał ostatecznych, obowiązujących państwa związkowe. Organizacja Zjazdu była wzorowa: wszystkie wygłoszone referaty były poprzednio wydrukowane i rozdane członkom w postaci broszur, zarówno jak i wnioski oddzielnych sekcji,

doręczone uczestnikom przed ostatecznem nad niemi głosowaniem. Zasługa to wielka komitetu organizacyjnego, na którego czele stali: prezes M. Brunet, przewodniczący belgijskiej izby deputowanych i sekretarze: dr Reisdorff i dr Martin.

Oprócz obrad na posiedzeniach sekcyjnych część składową, nie mniej ważną, Zjazdu stanowiło zwiedzanie wytwórni, wyrabiających protezy i warsztatów pracy inwalidów, w Berkendach i w Woluwe pod Brukselą, tudzież instytutu dla inwalidów ociemniałych w Boitsfort. Zakłady te postawione są na stopie pierwszorzędnej, wykonanie ich pod wielu względami zbliża się do ideału protez współczesnych. Zarówno nadzwyczajnie ciekawie przedstawia się sprawa reedukacji inwalidów i ich praca w warsztatach, dająca wyniki częstokroć znakomite w najrozmaitszych zawodach i specjalnościach. Mieliśmy tu możność zrobienia wielu spostrzeżeń i zebrania wzorów, które z korzyścią będą mogły znaleźć zastosowanie w odpowiednich instytucjach instniejących lub mających w niedalekiej przyszłości powstać u nas w Polsce.

Po za pracami właściwemi Zjazdu Komitet Zjazdowy zorganizował świetnie i jego stronę towarzysko-rozrywkową, której „gwóźdź" stanowiła całodzienna wycieczka specjalnym pociągiem do południowej części Belgji, tej części, która była terenem czteroletniego nieprzerwanego zmagania się obu olbrzymich armji. O ile w części północnej kraju, w obu największych miastach Belgji, w Brukseli i Antwerpji obecnie nie widać niszczących następstw wojny, o tyle tu, w okolicach Ypres i Dixmude, obraz zniszczenia przekracza granice najbujniejszej wyobraźni; w tym kraju o prawdziwej kulturze, gdzie każdy metr ziemi był odpowiednio obrobiony, pociąg przejeżdża dziesiątki kilometrów wśród pustyni w dosłownem znaczeniu. Ziemia poryta olbrzymiemi dołami i rowami, częściowo zalana wodą, zarosła sitowiem, wśród którego widnieją miejscami jakieś złomy kamieni i murów, kawały płyt żelaznych, betonowe sklepienia i zwoje drutów kolczastych. Setki miast i wsi zrównane z ziemią, gdzieniegdzie sterczy kilkumetrowej wysokości resztka muru z pozostałością okien lub łuków gotyckich... to ślady bytności „cywilizowanych" germanów... W krótkim tym okresie z kongresu brukselskiego nie mogę pominąć tych miłych wrażeń osobistych, jakie zawdzięczam nad wyraz gościnnemu przyjęciu i szczerej sympatji, okazywanej mi, jako delegatowi polskiego Czerwonego Krzyża, na każdym kroku zarówno przez Komitet Kongresu i ogół jego członków, jak i ze strony najwyższych władz politycznych państwa. Świadczą one dowodnie o tej prawdziwej przyjaźni narodu belgijskiego dla Polski, przyjaźni, która w ostatnich dniach znalazła wyraz we wspaniałym darze dwu pociągów sanitarnych, przywiezionych nam wraz z całym personelem sanitarnym do Warszawy. Za te dowody przyjaźni, z którą tak rzadko spotykamy się w świecie, zachowamy w sercach głęboką wdzięczność dla bohaterskiego kraju Belgów.

Prof. L. Kryński.

Pociągi sanitarne.

Pierwszy pociąg sanitarny przygotowany dla wojska przez społeczeństwo utworzono w czasie inwazji ukraińskiej na Lwów w Styczniu 1919 r. Inicjatywę dało Pogotowie Ratunkowe Warszawskie, które w odezwie z d. 17 Stycznia wezwało społeczeństwo do ofiar na ten cel.

Jakoż dyrekcja Kolejowa warszawska na odzew ten natychmiast przystąpiła do sformowania pociągu, a dzięki wydatnej pomocy d-ra Skłodowskiego i p. Solnickiego pociąg był gotów w ciągu dni 10. Urządzeń chirurgicznych i gospodarczych dostarczyło Pogotowie Ratunkowe i władze wojskowe, ówczesny bowiem szef departamentu jenerał-lekarz Hordyński nie szczędził pomocy w utworzeniu tej pożytecznej placówki. Pociąg w ostatecznej swej konstrukcji

składał się z 2 wagonów restauracyjnych i jednego sypialnego, dwu towarowych na bieliznę i sterylizację, jednego na skład, 2 wagonów mieszkalnych 4 klasy, wagonu chirurgicznego i węglarki.

W wagonie chirurgicznym dano oświetlenie elektryczne, inne wagony oświetlano naftą, przerobiono go z wagonu restauracyjnego i urządzono salę operacyjną do dokonywania najcięższych zabiegów. Łóżek wogóle było 12, później zwiększono je do 42. Pociąg miał swój autoklaw, sterylizator do narzędzi opalane węglem, wannę, klozety i t. p. urządzenia. Ogrzewanie było początkowo parowe, później za pomocą pieców. Pociąg ten nazwano imieniem Heleny Paderewskiej, wielce zasłużonej propagatorki opieki sanitarnej nad żołnierzem.

Personel składał się z chirurga d-ra A. Zawadzkiego, jako komendanta, który był zarazem inicjatorem i zabiegał około urządzenia pociągu, 3 lekarzy d-rów Witkowskiego, Porzyckiego i B. Kryńskiego, medyka p. Redo, 2 medyczek p. Kochanowiczówny i Szmurłówny oraz 5 sanitarjuszek, intendenta, kucharza i 4 ordynansów wojskowych.

Drugiego listopada pociąg wyruszył w drogę w stronę Lublina, odbył drogę do Zamościa, Rawy Ruskiej, Bełza i w ciągu pierwszego miesiąca dokonał 153 opatrunków zwykłych oraz 38 operacji, 83 opatrunków gipsowych, 22 łupkowych, przewiózł 37 chorych.

W marcu pociągiem tym wyjechał dr. Wacław Biehler, poczem pociąg objęły władze wojskowe, dając mu własnych komendantów i przerabiając go na zwykły pociąg sanitarno-transportowy.

Oddział Małopolski P. T. C. Krzyża z dawnego majątku Galicyjskiego Czerw. Krzyża ma 2 pociagi sanitarno-transportowe Nr. 6 i 4, które działają przez cały czas wojny, zmilitaryzowane są od początku i zasilane stale przez Zarząd Główny oraz Oddział Małopolski.

Niezależnie od tego pod flagą Czerwonego Krzyża pracuje od początku wojny pociąg Maltański, utrzymujący się z funduszów własnych i obsługiwany przez sanitarjuszki z najwyższych sfer naszego społeczeństwa.

Inny typ pociągów sanitarnych z inicjatywy zrzeszenia urzędników państwowych, urządzono i wysłano na front w listopadzie r. z. Opis tego pociągu dezynfekcyjno - kąpielowego dał inż. Hummel w Nr. 5 Czerwonego Krzyża z r. z.

W lipcu r. b. Dyrekcja Kolejowa Warszawska jako Oddział P. T. C. Krzyża urządziła olbrzymi pociąg transportowy, który oddała w pierwszych dniach lipca do użytku wojska. Pociąg ten jest utrzymywany przez ten oddział i uważany jest za najbardziej wzorowy pociąg sanitarny.

Obecnie przybywa pociąg sanitarny ofiarowany przez Belgijski Czerwony Krzyż i urządzony kosztem rządu i tow. „Pro Polonia“ dla wojsk polskich. Opis pociągu podajemy niżej.

Tym sposobem w dziedzinie transportowania rannych społeczeństwo nasze w ciągu 1½ rocznej wojny zdobyło się na 5 pociągów odpowiednio urządzonych. Nie jest to wiele, władze wojskowe rozporządzają jednak pozatem licznemi pociągami własnemi.

W czasie ostatniej ofenzywy stało się rzeczą jasną, że liczba tych pociągów nie wystarcza, szczególniej przy wzmożonej ewakuacji. Uruchamiano wtedy t. z. pociągi dzikie t. j. doryweze, nie przygotowane dla przyjęcia chorych, a przez to niedogodne, często nawet niemożliwe w znaczeniu sanitarno-lekarskiem.

Znając te braki, gdy Belgja zapytywała się czem może nam dopomódz, zwróciliśmy uwagę na konieczność przysłania pociągów, zaopatrzonych odpowiednio. Tę naszą inicjatywę poparły i władze sanitarno-wojskowe.

Sądzimy jednak, że należy w dalszym ciągu, o ile zaszła by potrzeba, przygotowywać się do formowania dalszych pociągów sanitarnych, według wskazówek władz sanitarno-wojskowych.

Dobre, wygodne przeniesienie rannego z placu boju, a następnie ze szpitali polowych do tyłowych częstokroć stanowi o życiu chorego. Wojna obecna dostarczyła nam pod tym względem wielu doświadczeń.

Inicjatywa Pogotowia ratunkowego szła w kierunku utworzenia rucho-

mego punktu opatrunkowego-szpitalika, nie utrzymała się jednak z powodu charakteru wojny obecnej — pociąg stał się z czasem transportowcem zwykłym. Nie sądzimy jednak, aby w innych warunkach tego rodzaju czołówki nie były pożyteczne, tembardziej że wzorowane na nich nasze punkty opatrunkowo-żywnościowe zyskały sobie uznanie należne.

Dr. J. Zawadzki.

Pociąg sanitarny belgijski.

Jeszcze w lipcu Belgja zwróciła się do Zarządu Głównego z zapytaniem o to jaką pomoc Czerwony Krzyż uważa za najpilniejszą dla armji. Zarząd wskazał na pociągi sanitarne i sanitarno-kąpielowe jako na objekty na razie najbardziej potrzebne. Pod egidą Belgijskiego Czerwonogo Krzyża i przy pomocy państwa oraz stowarzyszenia „Pro Polonia" przystąpiła Belgia do wykonania zamierzeń swoich i w ciągu niespełna 2 miesięcy była gotowa pospieszyć z pomocą Polsce. Na przeszkodzie stanęli Niemcy, którzy przeciągali pertraktacje o przepuszczenie pociągu i w końcu pociąg musiano skierować przez Szwajcarję, Austrję i Czechy. Ze znacznem też opóźnieniem przybył do Warszawy d. 11 b. m. o g. 10 w.

Pociąg znajduje się pod komendą d-ra Riga, który przybył wraz małżonką jako siostrą Czerwonego Krzyża oraz lekarzami dr. Karolem Haysinem, dr. Flamant-Marbaisem oraz siostrami Julią Nasseant, Andry Florą, Correa Blanche i in. Personel techniczny i pomocniczy liczy około 50 osób.

Pociąg składa się z wagonów kolejowych przerobionych odpowiednio i może pomieścić do 200 chorych i rannych częścią w pozycji leżącej, częścią siedzącej. Nosze-łóżka urządzone wygodnie i prosto. Wagony oświetlone elektrycznością, ogrzewane centralnie, ale i za pomocą pieców, ś iany wozów pojedyńcze. Sala operacyjna i opatrunkowa, sterylizatornia, składy opatrunków i lekarstw urządzone wzorowo i zaopatrzone we wszelkie niezbędne narzędzia i przyrządy.

Pociąg posiada własną stację motorową do oświetlenia. Prócz wagonów dla chorych są wagony dla personelu, kuchnia, pralnia i t. p. urządzenia gospodarcze.

Zaopatrzenie pociągu obfite.

Na przywitanie pociągu pospieszyły władze państwowe, Czerwony Krzyż, przedstawiciele miasta oraz wioślarze i Koło polek.

Z władz państwowych był obecny delegat min. spr. zagranicznych, hr. Przezdziecki, szef dep. san. Min. Wojny jen. Zwierzchowski, jen. Rogalski, pułk. Zakliński, pułk. Habicht, pułk. Łubieński i inni, miasto reprezentował prezydent P. Drzewiecki, nadto był obecny Komitet Główny P. T. Czerwonego Krzyża z prezesem jen. J. Hallerem, oddział Warszawski Cz. Krzyża; pułk. Whiteside reprezentował amerykański Czerwony Krzyż, Tow. lekarskie reprezentował dr. Puławski, naukowe prof. Kryński.

Po przebyciu pociągu orkiestra odegrała hymn belgijski i polski, poczem przywitał przybyłych imieniem wojska gen. Zwierzchowski, od miasta prezydent Dzewiecki, od Czerw. Krzyża jen. Haller, w końcu serdecznie przemówił do zebranych dr. Riga, podkreślając wspólność idei Belgji i Polski.

Po przyjęciu skromnem, przygotowanem dla gości, członkowie misji udali się na spoczynek. Dzień 12 poświęcono zwiedzaniu urządzeń sanitarnych, wojskowych oraz szpitala na Smolnej, gdzie przygotowano dla gości śniadanie, o godz. 5-ej odbył się w salonach Rady Miejskiej raut, który zgromadził około 500 osób z towarzystwa warszawskiego, witał tam gości prezydent miasta, odpowiadał dr Riga i konsul belgijski. Wieczorem odbyło się przedstawienie w teatrze Wielkim. We środę 13 goście w dalszym ciągu zwiedzali miasto, o g. 4 odbyło się specjalne posiedzenie Komitetu z udziałem gości, a o g. 5 obiad dla nich. Dn. 14 belgij-

czycy podejmowali gości w wagonach, a 15-go rano wyruszyli w drogę.

Nie oceniamy w tym momencie daru pod względem pieniężnym, nie o materjalną bowiem pomoc chodzi tym razem, choć bardzo jest nam potrzebna, ale ocenić musimy sam fakt wiele za siebie mówiący. Kraj najbardziej przez wojnę zniszczony, okupowany przez niemców od sierpnia 1914 roku t. j. z górą 4 lata, ociekający krwią i męczeństwem obywateli wyczerpany, nie zdążył jeszcze odbudować się i wrócić do stanu normalnego, a spieszy już innym z pomocą i to pomocą wydatną.

Spieszy na pierwszy odzew i skupia w idei niesienia pomocy Polsce całe społeczeństwo.

Uwydatnia się w tym fakcie wielkość idei samarytańskiej Czerwonego Krzyża, spólność myśli wszystkich członków tej organizacji i spójność w działaniu.

Jest to najszczytniejszy dowód rodzącego się braterstwa ludów, owianych wspólną aryjczykom ideą miłosierdzia.

J. Z.

Okrucieństwa wojsk bolszewickich.

W miarę posuwania się wojsk naszych mnożą się dane o okrucieństwach bolszewickich względem personelu sanitarnego i jeńców.

Dane te dowodzą, iż wróg nasz jest pozbawiony wszelkiej kultury i że obce mu są wszelkie elementarne nawet zasady humanizmu.

Przytaczamy tu na dowód dochodzenie w sprawie śmierci sanitarjuszki, pochodzącej z Krasnobrodu pow. Hrubieszowskiego, której nazwiska śledztwo dotąd nie ustaliło; służyła ona w IV p. legjonów.

Według zeznań świadków (Fiedory Kotiuk) mieszkańców wsi Czortowice pow. Hrubieszowskiego, dn. 31 sierpnia r. b. przyprowadzili do niej bolszewicy sanitarjuszkę w. p. i zakwaterowali się w jej mieszkaniu, świadek służył jej za tłomacza, gdyż sanitarjuszka nie znała języka rosyjskiego. Starszy ich kazał powiedzieć sanitarjuszce, że jeżeli będzie mu powolną, nie pozwoli jej ruszyć żadnemu bolszewikowi. Sanitarjuszka z oburzeniem odparła propozycję i powiedziała, iż woli śmierć niż hańbę. Na prośbę sanitarjuszki miała z nią spać gospodyni, ale bolszewicy zagrozili jej śmiercią, na skutek czego uciekła. Kiedy wróciła w nocy do domu słyszała rozpaczli e krzyki i dowiedziała się od ojca, że kiedy sanitarjuszka wyszła do sieni napić się wody wywlekli ją za włosy bolszewicy, wywaliwszy drzwi. Co się działo w ogrodzie, gdzie znaleziono zwłoki, o tem świadczy protokół ekshumacji trupa.

Drugi świadek sołtys Józef Lewandowski stwierdza, że bolszewicy, którzy kradli u niego zboże i przy tem go poranili prowadzili między sobą rozmowę o zniewoleniu sanitarjuszki, która „już się uspokoiła"!

6 września wykopano ciało i stwierdzono, że ubranie sanitarjuszki, która miała na sobie strzępy bluzy z czerwonym krzyżem było podarte. Na twarzy wpoprzek nosa i szczęk górnych, na szczęce dolnej i karku rany od szabel, tak że głowa odcięta aż do kręgosłupa, na klatce piersiowej kłute rany, prawa ręka odcięta. Na udach i całem ciele siniaki i zdrapania. Palec lewej ręki odcięto.

Po za tem stwierdzono iż zmarła świeżo pozbawiona była dziewictwa i zniewolona wielokrotnie.

Oto wymowny fakt, którego opis wywołuje uczucie zgrozy.

Młoda 25 letnia sanitarjuszka, niosąca pomoc rannym, zniewolona i zabita. Czyż może być coś bardziej potwornego jak suchy opis powyższy pastwienia się nad ofiarą. Nie dość, że dziki najezdzca zniewolił ją, niedość, że zadał jej katusze moralne, ale pastwił się nad nią, gdyż cięć szablą było conajmniej 6, 2 rany kłute i lżejsze uderzenia ciałem twardem.

Ogłaszamy ten fakt jako dokument,

który świadczyć będzie na zawsze o barbarzyństwie bolszewickiem.

Drugi fakt dotyczy 6 saperów. Powierzono im eskortowanie materjałów wojennych. Kiedy 20 sierpnia r. b. wkroczyły do Chodorowa oddziały 8 dywizji sowieckiej saperzy postanowili bronić się do ostatniej kropli krwi. Wzięci do niewoli skutkiem przeważającej liczby kozaków skazani zostali na rozsiekanie szablami.

Miejsce stracenia otoczyła kołem kawalerja sowiecka, w środku umieszczono jeńców, dodając każdemu kozaków jako stróży. Na dany znak obnażono ofiary i zaczęto je rąbać szablami. Dowództwo oddziału zabroniło dokonywać egzekucji masowo, ale każdą ofiarę rąbano szablami kolejno w obecności pozostałych, aby zwiększyć ich mękę. Po egzekucji zabroniono pochować ofiary obowiązku i dopiero uczynili to mieszkańcy na żądanie proboszcza.

Najdzikszy wróg ma cześć dla walecznych przeciwników, ale bolszewicy w tej wojnie ujawnili taką zwierzęcość, że pióro wzdryga się przy opisie.

Fakty te ogłaszamy jako dokumenty powołując się na najżywotniejsze prawa narodów.

A oto dalszy ciąg faktów.

Pociąg opatrunkowy № 108, zaopatrzony w oznaki Czerwonego Krzyża był ostrzeliwany przez kawalerję bolszewicką i zatrzymany, sanitarjuszka zraniona szablą w twarz, p. Katarzyna Bukowska, zarządzająca, zabita na miejscu, jak również 17 żołnierzy wziętych przy tem do niewoli.

18 lipca 1920 r. Szpital polowy № 601 był wzięty do niewoli przez kawalerję sowiecką, 13 sanitajuszów zabito, 9 sanitarjuszki wzięto do niewoli.

5 Czerwca oddział bolszewicki wziął do niewoli 50 jeńców, wszystkich zabito śród mąk. Jeden z ułanów poddany był wyrafinowanym cierpieniom, gdyż obdzierano go kawałkami ze skóry, wycinano na nogach lampasy, na brzuchu pas, guziki na piersi, naramienniki na karku, wreszcie zarąbano szablami. Drugiego przybito do drzewa, męczono przez kilka godzin, poczem zastrzelono.

Antoni Bazarewski, mieszkaniec Berezyny zeznał, iż widział licznych jeńców rannych polaków, pozbawionych odzieży, leżących na narach bez słomy, bez żadnej opieki, jedzenia, opatrunku. Bolszewicy wyrzucili do ustępu trupa oficera-polaka, zrabowawszy mu wszystko.

Toż samo potwierdza oficer, który uciekł z niewoli na Ukrainie. Jeńców obnażano i zarąbywano szablami, większość trupów naładowano do wagonów oblano naftą i spalono. Armia polska, która nazajutrz zajęła stację zastała jeszcze tlejące resztki nieszczęśliwych.

Trupy znajdywane na polu bitwy niosą ślady okrucieństw przed śmiercią. Podporucznik Karol Kalinowski został znaleziony porąbany, szyja skręcona, twarz stanowiła krwawą maskę. Kapral Lewandowski, ciężko ranny w obie nogi, pozostał na placu boju, w kilka dni późnıej znaleziono go obdartego z ubrania, ręce przekłute bagnetem, oko prawe wyłupione, czaszka rozbita, mózg wysadzony.

Ciało innego żołnierza znaleziono pokłute wielokrotnie bagnetem. To samo stwierdzono u innych poległych. Niezależnie od tego stwierdzono rany od kul wybuchających.

Według zeznania strzelca Flama 150 żołnierzy, ktorzy dostali się do niewoli bolszewickiej byli zarąbani na miejscu, oszczędzono tylko żydów żołnierzy. Ranni byli topieni lub dobijani batami.

W innych okolicach obcinano jeńcom ręce, nogi, a następnie głowy.

Widzimy do czego dochodzi bestyalskie obchodzenie się bolszewików z jeńcami i jak traktują jednostki Czerwonego Krzyża

W uzupełnieniu danych co do znęcania się nad żołnierzami przytaczamy niżej dane następujące: 18 sierpnia w bitwie pod Trzepowem, koło Płocka, według zeznania kaprala, Alfonsa Dębińskiega, (Dębiński leży obecnie ciężko ranny w szpitalu w Sierpcu), bolszewicy dobijają naszych rannych. Stwierdzono to zresztą w wielu miejscach.

W Makowie zamordowali bolszewicy kilku żołnierzy i jednego oficera w bestjalski sposób.

Tegoż dnia zamordowali bolszewicy w Makowie wziętego do niewoli podpułkownika. Tył czaszki był rozbity i wtłoczony do wnętrza głowy, kawałek czaszki, wielkości dłoni, leżał zupełnie osobno koło głowy.

W podobny sposób znęcali się bolszewicy nad innymi czterema żołnierzami, których zwłoki przedstawiały straszliwy widok.

Świadek Józef Bartoszewicz zeznał, iż widział, jak bolszewicy osaczyli jednego żołnierza tuż koło jego domu. „Schowałem się do piwnicy, po chwili usłyszałem przeraźliwe wołania: „Jezus, Marja, ratuj". Jęki te pochodziły od żołnierza, osaczonego przez bolszewików; strzału nie słyszałem. Po nadejściu silniejszego naszego oddziału wyszedłem z piwnicy i na ściernisku znalazłem zwłoki tego żołnierza. Jedno oko było przekłóte, drugie wyrąbane wraz z kawałkiem kości. Piersi były zlane obficie krwią.

A oto garść faktów znęcania się armji bolszewickiej nad bezbronną ludnością cywilną wbrew prawom międzynarodowym,

W powiecie lipnowskim zamordowali bolszewicy ś. p. Jerzego Staszyńskiego, właściciela Maliszowa, człowieka znanego ze swej działalności społecznej. O śmierci ś. p. Staszyńskiego donosiły już pisma codzienne.

W nocy z 13 na 14 sierpnia wpadł do Maliszowa podjazd bolszewicki, zrabował kosztowności i pieniądze i wywiózł p. Staszyńskiego. Nad wieczorem przyprowadzono go z powrotem do Maliszewa. Gospodyni w dworze Maliszewskim, p. Markowska, zdołała ukradkiem zamienić kilka słów z p. Staszyńskim. Na pytanie, co dalej będzie, kiedy wróci, p. Staszyński machnął z determinacją ręką i wskazał na szyję. W kilka chwil później odjechał pod eskortą jednego żołnierza w stronę Brzezian. Następnego dnia znaleziono na polu zwłoki w bieliźnie, w skarpetkach, z założonemi nawznak rękoma. Oględziny sądowo-lekarskie ustaliły, iż wyłupiono mu oczy za życia. Lewy oczodół pusty ze śladami tkanek na ściankach, w prawym oczodole obie powieki zwarte, a z prawej (zewnętrznej) strony oczodołu kłóta rana, przez którą wypłynęła zawartość oczodołu. Lewa kość skroniowa zdruzgotana, w środku jej r na postrzałowa. Na ciele liczne zasinienia, ponad to na twarzy j głowie opalenizna.

W podobny sposób był w okolicy Maliszewa zamordewany Lejba Szampan, właściciel majątku z pow. sierpeckiego. Na zwłokach widoczne były rany postrzałowe i tłuczone, ponadto twarz i głowa opalone

Wacława Wiewiórkowskiego, właściciela Chełmicy małej bolszewicy uprowadzili wraz z partją dziesięciu innych nieszczęśliwych i tuż nad granicą pruską, za Chorzelami, w lesie, zamordowali. Oględziny wykazały, że odcięto mu lewą rękę powyżej łokcia, wykłuto lewe oko, ponad to na piersi widoczny był ślad kuli. Oprócz ś. p. Wiewiórowskiego zamordowano za Chorzelami obywatela ciechanowskiego, Ludwika Kownackiego, i niejakiego Baumana. obywatela z sierpeckiego. Zwłoki ich wykazywały ślady pastwienia się, gdyż obok ran postrzałowych widoczne były liczne rany sieczne, zwłaszcza głów, zniekształconych od cięć szablą.

W pow. sierpeckim zostali zamordowani dwaj bracia ś. p. Przybojewscy: Michał i Antoni, obywatele ziemscy, urzędnik starostwa, Kazimierz Feczko, Jan Targowski, właściciel Rościszewa, rzadca majątku Chamsk, Władysław Rychter, adwokat z Mławy, Czesław Dramiński, którego bolszewicy schwytali w majątku Michała Przybojewskiego, tudzież N. Wrona, właściciel majątku, zamieszkały w Sierpcu.

Bolszewicy tracili swe ofiary w ten sposób, iż rąbali je szablami, następnie zaś do leżących na ziemi strzelali lub też rozstrzeliwali znienacka w pochodzie, przyczem masakrowali cięciami szabel. Po egzekucji zdzierali ubranie i obuwie. Czasem grzebali zwłoki; przeważnie pozostawiali je niepogrzebane.

Świadek Zofja Przybojewska, córka ś. p. Michała Przybojewskiego zeznała:

„Dnia 12 sierpnia aresztowano ojca mego i adwokata z Mławy, p. Dramińskiego. Po uzyskaniu pozwolenia od władz, przewiozłam zwłoki ś. p. ojca

i mego narzeczonego, ś. p. Kazimierza Feczki, z Osówki, gdzie ich zamordowano. Głowa i twarz ojca była pocięta szablami, uszy poodcinane, koniec nosa odcięty, dolna warga ścięta, na szyi głęboka rana cięta. Na prawym boku i prawej nodze poniżej kolana rany kłóte. Twarz i głowa narzeczonego w podobny sposób zmasakrowane, lewe ucho i nos odcięte, lewe oko wysadzone na wierzch, oba policzki przebite, — u lewej ręki palce odcięte."

W podobny sposób zginął drugi Przybojewski, ś. p. Antoni, którego zamordowano w Łukomiu. Świadkowie, miejscowi chłopi, zeznali, iż bolszewicy po uprowadzeniu go z Pęczkowa, związali go drutem kolczastym i następnie zamordowali w Łukomiu.

Specjalnie pastwili się bolszewicy nad Janem Targowskim z Rościszewa.

Oto zeznanie świadka Antoniego Puchały, który był obecny przy ekshumacji i wydobywał zwłoki z dołu.

„Z głowy pozostała tylko tylna część czaszki, prawe ucho i dolna szczęka. Przedstawiało się to tak, jakby szablą połowę głowy z twarzą odrąbano. Na piersi, w okolicy serca, głęboka rana od kuli. Taka sama rana na udzie. Plecy pokryte licznemi, krwią podbiegłemi, sińcami, lewa noga w kostce złamana, lewa ręka w połowie odcięta, u prawej ręki brak paznogci u czterech palców, części płciowe odcięte.'

Pastwili się bolszewicy nietylko nad t. zw. „burżujami" obywatelami ziemskimi — ofiarą ich padali również wyrobnicy wiejscy oraz ich żony. Wypadków takich było bardzo dużo. Oto zeznanie Anastazji O., wyrobnicy w Chamsku;

„W nocy z 11 na 12 sierpnia przyszło do mego mieszkania dwu żołnierzy bolszewickich. Byłam sama z dziećmi, gdyż mąż krył się przed bolszewikami. Żołnierze szukali męża, przetrząsali wszystkie kąty. Następnie rzucili mnie na ziemię. Wyrwałam się z ich rąk posiniaczona i podrapana. Bili mnie, zmuszając do uległości. Nie wzruszył ich płacz nieletnich dzieci, które patrzały na moje pohańbienie."

Ksiądz Melczer, dziekan w Sierpcu, zeznał, iż u niego stał na kwaterze dowódca 15 dywizji kawaleryjskiej.

„Adjutant owego dowódcy, b. oficer siemionowskiego pułku gwardji, co chwila brał mnie na stronę i, grożąc bronią, żądał 10,000 mk. w tysiącach. Gdy spostrzegł, że unikam takiego sam na sam, zamknął się ze mną w swym pokoju sypialnym i zażądał 20.000 mk., grożąc powieszeniem w razie odmowy. Znieważał mnie, bijąc palcem po nosie, następnie zrabował 800 rb., 1200 mk., obrączki złote po mych rodzicach, portfel z dokumentami."

Młoda nauczycielka W. D., która zdołała uciec z Rosji, i w powiecie sierpeckim padła ofiarą dziczy bolszewickiej zeznaje: „Dowódca oddziału bolszewickiego wciągnął mnie do pokoju. Z początku rozmawiał o polityce, następnie zaczął rzucać w rozmowie przeróżne dwuznaczniki, w końcu zażądał, abym mu uległa. Kiedy zaprotestowałam, zawołał: „Ja się tu z tobą bawić nie będą!" Szarpał mnie i bił po twarzy. W końcu, nie mogąc mu sprostać fizycznie, padłam ofiarą gwałtu."

Z Nasielska, pow pułtuskim, zabrali bolszewicy miejscowego kanonika, ks. Dmochowskiego i dwu wikarjuszów. W miejscowej „czerezwyczajce" zapytano go czy przyznaje się do winy. Pytano go, jaki jest stosunek do rządu bolszewickiego, czy rząd ten jest, zdaniem jego, godzien poparcia takiego, jak rząd Piłsudskiego. „Czrezwyczajki" zadawały stale powyższe pytania wszystkim aresztowanym inteligentom. Stawiały ich tem samem w położeniu bez wyjścia. Ks. Dmochowskiego przebrano w jakieś łachmany, zdarte z trupów i popędzono wraz z innymi do Białegostoku, gdzie ich wojsko nasze odbiło.

Obywatel z pułtuskiego, p. Zygmunt Żmijewski, został zamordowany we wsi Miecze za Grajewem. W miejscowości tej zamordowali bolszewicy 17 ludzi, w tem 15 z Rożan. Przy ekshumacji stwierdzono dużą ranę szarpaną w okolicy lewego obojczyka, takąż ranę poniżej prawej brodawki piersiowej i ranę postrzałową między drugiem a trzeciem żebrem z prawej strony.

Naoczny świadek egzekucji w Mieczach, Wojciech Budny z Pułtusk, któ-

rego w ostatniej chwili „uwolniono“ zeznaje:

„Żmijewskiego, 16 nieznanych mężczyzn i jedną dziewczynę, ustawili bolszewicy nad dołem, który skazańcy musieli sami wykopać. Następnie kazali im zdjąć z siebie ubranie i buty. Po chwili padła salwa karabinowa. Tych, którzy odrazu nie wpadli do dołu, dobito kolbami i bagnetami. Przep samą egzekucją bolszewicy wyśmiewali się z modlitwy skazańców, wołając, iż Bóg jest taka samв „skatina“ jak i oni.“

W tychże Mieczach zarąbali bolszewicy siedmiu chłopów, którzy, zwolnieni z podwód, nie chcieli odejść, upominając się o swe konie i wozy.

Pułtusk jest miastem, w którem miejscowi żydzi witąli bolszewików demonstracyjnie ze sztandarami, zaopatrzonemi w rosyjskie i żydowskie napisy. Sztandary sѣ w przechowywaniu burmistrza p. Śniegockiego, którego bolszewicy uprowadzili. W Białymstoku odbiło go nasze wojsko, wraz z grupą innych skazańców.

W Różanie istniał komitet, złożony z 14 ludzi, pod przewodnictwem miejscowego nauczyciela Bałtutisa. Komitet ten zbierał bieliznę dla naszych żołnierzy. Po wejściu bolszewików aresztowano cały komitet.

We wsi Miecze, za Grajc em, jak już wyżej wspomniałem — bolszewicy zamordowali wszystkich. Komitet składał się z nauczyciela Bałtutisa, dwu felczerów, Czełchowskiego i Matowańczyka, restauratora Zawadzkiego, rzeźnika Miedzianowskiego, kupca Bonisławskiego, rolnika Zaremby, krawca Gułowskiego, i sześciu innych, ubogich mieszkańców Rożana.

Ludzi tych wydali w ręce bolszewików miejscowi żydzi, którzy brali udział w miejscowym „rewkomie“, następnie zbiegli wraz z bandami bolszewickiemi.

Burmistrza m. Rożana, ś. p. Piotra Zygmunta, zamordowali bolszewicy we wsi Szwelice.

Wszelkie rewizje u „podejrzanych“ osób w Rożanie odbywały się w obecności miejscowych żydów, którzy objęli funkcje milicjantów i z nadzwyczajną gorliwością przeprowadzili rewizję. Kazimierz Strupczewski, złożył w tym kierunku nadzwyczaj dokładne zeznanie z podaniem nazwisk owych żydów.

W Różanie urządzili bolszewicy rewizje w kościele, poodbijali wszystkie szafy, podnosili stopnie ołtarzy, nie cofnęli się przed otwarciem cymborjum i puszki z wjatykiem. W nocy z 19 na 20 sierpnia wpadli do kościoła, wyważyli drzwi do zakrystji i zrabowali kielich, patenę i patenkę. U pozostałego wikarjusza, ks. Skierkowskiego, urządzili kilka razy rewizję, a pomagali im w tem miejscowi żydzi, Grala i Małach. Głównym prowokatorem był zamożny żyd, Sagał, który zbiegł z bolszewikami.

* * *

W zeszycie wrześniowym Revue Intern. znajdujemy protesty Komitetu Głównego P. T. C. K. z d. 19 czerwca, 15 lipca, 23 sierpnia r. b. z powodu okrucieństw bolszewickich. Fakty te znane są naszym czytelnikom.

Na wezwania te sowiety nie dały odpowiedzi, natomiast p. Bagotzky, pełnomocnik Sow. Cz. Krzyża w Bernie, 13 sierpnia składa swoje pretensje do Polski. Nie przytacza ani jednego faktu, ale stwierdza, że „Korespodenci różnych pism, świadkowie naoczni i dokumenty urzędowe sowieckie opisują straszne zbrodnie, które przypominają średniowiecze: egzekucje masowe jeńców, pogromy straszne i wyrafinowane, pożary Mińska, Wilna, Borysowa—oto fakty niezaprzeczalne. W imieniu rosyjskiego Cz. Krzyża p. Bagotzky protestuje przed Kom. Międzynarodowym i ma nadzieję, że Komitet przez swego przedstawiciela w Warszawie i przez Polskie T. Cz. Krzyża zwróci się do rządu polskiego i zażąda ścisłego zachowania przepisów konwecji. Rosyjski Czerwony Krzyż wierny konwecyi uczyni wszystko, aby ułatwić pracę humanitarną przedstawicielom Komitetu Międzynarodowego w Polsce“.

Nie wiemy, co mamy podziwiać więcej, czy odwagę p. Bagotzkiego twierdzenia, że Rosya sowiecka szanuje konwecye, o czem wymownie świadczą fakty, ogłoszone przez nas, czy też perfidię, z jaką zarzuca naszym wojskom zbrodnie, których się nie dopuściły i na co

nie przytacza ani jednego faktu realnego.

Zwracamy uwagę na datę, 13 sierpnia t. j. datę w której sowiety głosiły zupełną porażkę Polski pod Warszawą. Na wszelki wypadek trzeba było przygotować sobie pole na gruncie międzynarodowym, mówiąc o okrucieństwach polskich. Fakty, które my przytaczamy, są zebrane starannie, drogą urzędową, mamy zdjęcia fotograficzne, nie boimy się więc występować z oskarżeniem przed forum międzynarodowem. Faktów tego rodzaju jak przytoczono powyżej p. Bagotzky wojskom naszym nie udowodni. Żaden z żołnierzy polskich nie pastwi się nad kobietą, jeńcem i cywilną ludnością, żaden żołnierz polski nie gwałci sanitarjuszek, noszących godło krzyża, ani nie zamorduje jej po nasyceniu zwirzęcych popędów. Tego p. Bagotzky może być pewien i dopóki twierdzenia jego są gołosłowne nikt nie uwierzy im i dobre imię żołnierza polskiego nie będzie na szwank narażone.

Za to fakty przytoczone wyżej wymownie świadczą, z jakim wrogiem walczy Polska i co czekałoby Europę, gdyby nie krwawy wysiłek Polski zatrzymania armji czerwonej u wrót Europy.

Redakcya.

Z prasy zagranicznej.

Ze statystyki strat wojennych.

M. Deschamps ogłasza statystykę strat wojennych w różnych państwach według odczytu na IV konf. opieki nad inwalidami.

Według Marina

od 1/VIII—11/XII 1918 zmarło i znikło bez wieści . .	1.354.400
od 11/XI 1918—1/XI 1919 zm. w szpitalu	28.600
w marynarce zginęło . . .	10.515
Liczbę osób zmarłych w domu z wycieńczenia ocenia na	74.000
	1.467.515

W Anglji Marin ocenia straty:

w Wielkiej Brytanji na	682.000
w Kolonjach	187.000
	869.000

We Włoszech toż samo źródło

ocenia straty . . . . na	494.000
w Belgji	41.000
„ Stanach Zjednoczonych . .	124.516
„ Serbji według Meilina . .	690.000
„ Rumunji	159.000
„ Grecji	12.000
„ Rosji i Polsce (?) . . .	2.500.000
„ Niemczech	2.049.466
„ Austrowęgrzech	1.542.817
„ Bułgarji	65.000
„ Turcji	325.000
Łącznie stanowiło .	11.459.308

Dla strat ogólnych ułożono tabelkę następującą w tysiącach mieszkańców.

	Zmiejsz. urodzeń	Zwiększenie śmiert. pośr.	z prz bezp.	Razem
Niemcy	3.600	2.700	2.000	6.300
Austrja	3.800	2.000	1.500	5.800
Anglja	850	1.000	800	1.850
Francja	1.500	1.840	1.400	3.340
Włochy	1.400	880	600	2.289
Belgja	175	200	115	3.750
Bułgarja	155	120	66	275
Rumunja	150	360	159	510
Serbja	320	1.330	690	1.650
Rosja i Polska	8.300	4.700	2.500	13.000

Liczba inwalidów skutkiem wojny jest olbrzymia.

We Francji liczba inwalidów wynosi 1.900.000, wynosi to 9.5 inwalidów na 7 poległych.

Liczba inwalidów z pośród ludności cywilnej wynosi 16.000.

Na 400.000 przyznanych pensji inwalidzkich w końcu r. z. odsetki inwalidności były następujące:

10	20	30	40
0,9%	22,65%	21,61%	12,3%
50	60	70	100
8,09%	20,18%	11,77%	2,4%

W Anglji mniej więcej otrzymano też same dane

20 30 40 30 60 70—90 100
19,5 20,5 15,5% 18,5% 8,0% 10,3% 7.7%

Liczba ogólna inwalidów 1.500,000 czyli 11,5 inwalidów na 7 poległych.

W Niemczech liczba inwalidów wynosi około 1.300.000 z tych
15% ma 10% inwalidności
50% „ od 10—30% „
reszta poniżej 30%.

W Stanach Zjednoczonych wynosi liczba inwalidów około 200,000, co daje 11,5 inwalidów na 7 poległych.

W Belgji jest 40.000 inwalidów t. j. 1 inwalida na 1 poległego.

We Włoszech w r. 1919 stwierdzono 570,000 inwalidów t. j. 8,5 inwalidów na 7 poległych.

P. Deschamps daje nadto bardzo ciekawe zestawienie strat francuskich zależnie od zawodu.

	Liczba ludn. męskiej	Polegli	Zaginieni	Inwalidzi	% inwalid.	Straty w całości	% strat w stosunku do ludności
Rolnicy	5,608,791	397,455	140,533	161,222	41,5%	699,210	12,4%
Handel	1,327,156	90,861	32,128	56,988	9,5	159,977	12,054%
Hand. spoż.	400,000	54,446	19,251	22,083	5,68	95,780	23,992
Przemysł	2,806,000	155,918	55,130	63,296	16,29	272,344	9,975
Rob. publicz. i bezdomn.	915,686	96,613	34,160	37 974	10,52	168,747	18,42
Przewoźnicy	665,029	35,122	12,419	13,431	3,6	60,972	9,16%
Zawody wolne	235,320	23,092	8,165	9,166	2,4	40,423	17.177
Służba	178,656	40,460	14,306	15,940	4,2	70,706	39,576
Urzędnicy	582,825	12,135	4,291	5,0 0	1,27	21,706	3,68
Bez zajęcia	299,661	5,061	1,789	2,643	0,5	94,94	3,2
Księża	63,545	1,438	508	766	0,16	27,12	4,26
Uczniowie profesja niezn. itp.	5,957,193	44 940	14,995	20,255	4,76	80,190	1,3
	19,027,171	957,541	337,675	388,824	100	1,684,040	

Z Polsk. Tow. Czerw. Krzyża.

Oddział chirurgiczny lotny.

12 b. m. odbyło się poświęcenie lotnego oddziału chirurgicznego z fundacji 40 miljonowej Banków polskich.

Zaprojektowano oddział jeszczew lipcu r. b. na wspólnej naradzie banków i Zarządu Czerwonego Krzyża.

Brak samochodów narazie oraz fundacje doraźne czołówki i barek na Wiśle stanęły na przeszkodzie natychmiastowemu urzeczywistnieniu zamierzeń.

Oddział składa się z 4 samochodów specjalnie urządzonych i zaopatrzonych we wszystkie przyrządy i narzędzia chirurgiczne, jeden samochód przeznaczono dla personelu, drugi dla narzędzi i przyrządów, trzeci dla materjałów i zapasów, czwarty do przewożenia chorych i rannych. Opakowanie narzędzi, stoły i t. p. jest praktyczne i dokładne.

Poświęcenia dokonał na placu Saskim ks. Mauersberger, o obecności jen. Rozwadowskiego, Zwierzchowskiego, Rogalskiego, płk. Zaklińskiego, Składkowskiego ze strony wojskowych, pułk. Whiteside z ameryk. Cz. Krzyża, d-ra Riga z belgijskiego Cz. Krzyża, przedstawicieli banków p. Wysockiego, Natansona, Kadena oraz członków komitetu Czerwonego Krzyża z jen. Hallerem na czele. J. Haller złożył podziękowanie w imieniu P. T. C. K. bankom za wspaniały dar dla żołnierza, idący pod egidą Czerwonego Krzyża ratować tych, co dają życie za Ojczyznę.

Komendantem oddziału jest kpt. Waliszkiewicz.

Akcja na rzecz PTCK. w Danji.

Poselstwo polskie w Kopenhadze donosi co następuje pod datą 2 b. m.

W chwili ciężkich walk, jakie kraj nasz toczyć musiał z najazdem wroga zawiązany został w Kopenhadze Komitet celem zbierania od Rodaków naszych zamieszkały w Danji składek na rzecz Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. W skład Komitetu weszli: Sekretarz Poselstwa, p, Eoward Raczyński jako przewodniczący, Konsul p. Tadeusz Biliński, jabo skarbnik, Delegat Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża p. Stanisław Jastrzębski, który przybył tutaj dla rozwinięcia propagandy na rzecz Towarzystwa w Krajach Skandynawskich, oraz ośmiu robotników. Cała akcja postawiona została na gruncie ściśle bezpartyjnym i uzyskała z tego względu ogólne poparcie polskiej kolonji w Danji.

Dzięki energicznej współpracy Konsulatu. który wziął na siebie techniczną pracę zdołano wysłać do obywateli polskich, zarejestrowanych w Konsulacie, odezwę wzywającą do przesyłania datków pieniężnych oraz przekazy do wypełniania. Prócz tego zbierali członkowie Komitetu i osoby zasługujące na szczególne zaufanie składki na osobne listy, powierzone im przez Komitet.

Dla spopularyzowania rozpoczętego dzieła objeżdża Delegat Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża główniejsze osady na prowincji, tłomacząc żywem słowem jego cel i znaczenie.

W przeciągu trzech tygodni zebrano blisko 20.000 koron duńskich czyli około 700.000 marek polskich, za którą to sumę zakupiono środki opatrunkowe, dezynfekcyjne, mydło e. t. c.

Robotnicy polscy ze wszystkich części Kraju dali dowody podziwu godnej ofiarności — poszczególne datki dochodziły nieraz do 50 koron duńskich, przeciętnie zaś wynosiły 5 do 10 koron, czyli licząc na marki polskie 105 do 350 marek. Przy zakupie materjałów spotkał się Komitet z życzliwością niektórych firm duńskich, które ze względu na cel humanitarny o stępowały towary swoje po zniżonych cenach.

Poselstwo dało inicjatywę do założenia duńskiego Komitetu pomocy dla Polskiego Czerwonego Krzyża. W skład jego wszedł cały szereg osobistości tutejszych sfer rządowych, intelektualnych i handlowych oraz świta dyplomatycznego. Wymienić trzeba m. i. panią Herald Seavanius, żonę Ministra Spraw Zagranicznych pana Tyge Rothe, Ministra Handlu, oraz jego żonę. panią

Grew. żonę Posła Stanów Zjednoczonych, panią Irgens, żonę posła norweskiego etc. Na czele Komitetu stanęły panie: p. Glaudel, żona Posła francuskiego, p. Dzieduszycka, żona Posła Polskiego oraz hr. Ahlefeldt-Laurvig, żona byłego Posła duńskiego w Pekinie.

Zapoczątkowana akcja znalazła tak wśród duńskich kół haudlowych i przemysłowych, liczących na nawiązanie stosunków handlowych z Polską, jak również i wśród kół intelektualnych i naukowych bardzo sympatyczne drzyjęcie. Dzienniki umieściły chętnie i w widocznym miejscu odezwę Komitetu, wzywającą do składania datków w pieniądzach i naturze. Towarzystwo okrętowe Transatlantiske Selskab podjęło się przyjmowania i przechowywania napływających datków w naturze, a następnię bezpłatnego przewozu do Gdańska.

Sądząc z życzliwości, z jaką społeczeństwo duńskie odnosi się do pierwszych kroków Komitetu spodziewać się można, iż rozpoczęta akcja przyniesie mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej i finansowej, w jakiej się Danja chwilowo znajduje dosyć pomyślne rezultaty.

W tej tamej sprawie delegat P. T. C. K. p. Stanisław Jastrzębski złożył Zarządowi Głównemu sprawozdanie d. 28 z. m.

Przyjechałem z Kopenhagi, dokąd mnie wysłało T-wo Czerwonego Krzyża Polskiego dla zbierania składek na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Założyliśmy tam Komitet, który zebrał przeszło 22000. Kor. duńskich, tylko między polakami — i drugi duński, który nie zakończył jeszcze swoich czynności, ale zakrojony na dużą skalę da prawdopodobnie około 150—200 tysięcy kor. (koło 8 miljonów marek polskich) i odpowiednią ilość środków opatrunkowych, lekarstw i personelu szpitalnego — Komitet Polski zakupił już rzeczy dla szpitali polowych. Paki są już w Gdańsku, skąd, nie mogły być transportowane dalej z powodu braku wagonów.

Jest tam 100 kg. sublimatu, 50 sody — za 400.000 marek opatrunków — waty etc. i 300.000 papierosów, z której to ilości 100.000 dla szpitali i 200.000 dla Białego Krzyża.

Za akcję na rzecz P. T. C. K. należą się przedewszystkiem słowa uznania dla naszych robotników, którzy pośpieszyli z wielką ofiarnością swoją pieniężną pomocą — są to prawie wyłącznie nasi chłopi emigranci pracujący na roli w Danji — również dla Komitetu Duńskiego, do którego należy elita towarzystwa i społeczeństwa duńskiego.

Akcja w Kanadzie.

Akcję dla P. T. C. K. w Kanadzie rozpoczął Konsul na zachodnią Kanadę.

Ostatnie wypadki na froncie wywołały wśród Polaków w Zachodniej Kanadzie zainteresowanie położeniem kraju i na tle tego zainteresowania, można będzie najprawdopodobniej pobudzić ofiarność na rzecz niesienia pomocy Czerwonemu Krzyżowi. Konsulat Rzeczypospolitej w Wennipegu opublikował kilka odezw w tej sprawie i przystępuje obecnie do urządzenia kampanji, celem zdobycia funduszów dla Czerwonego Krzyża. Mamy nadzieję, iż wysiłki Konsulatu będą uwieńczone należyłym skutkiem.

— Zarząd T-wa otrzymał hojną ofiarę 53.000 mk. od redakcyi „Wiadomości codziennych" Polish Dayly News SA. Dangla w Clevelamd. O. (1017 Taifafield Avenue), za którą niniejszem składa podziękowanie.

Kursy dla opiekunek zdrowia.

Ministersiwo zdrowia publicznego ogłasza, iż 1 Listopada r. b. otwiera państwowy kurs opiekunek zdrowia. Wykłady będą prowadzone z różnyeh dziedzin higieny społecznej i opieki nad dziećmi.

Kandydatki zgłaszać się winny do Depart. opieki nad dziecmi Belwederska 1, od 12 do 1 w poł.

Redakcja nasza otrzymała z prośbą o umieszczenie następujące podziękowania:

Do Zarządu Polskiego Tawarzystwa Czerwonego Krzyża w Milanówku.

Nie wytarte z pamięci ułanów pozostaną te chwile, w których po raz pierwszy dzięki szczerze macierzyńskiej opiece Pań, zaznali oni przez Was tych utęsknionych chwil, poznając tą spójnią narodu w walce o niepodległość. Oni, tułacze wojny, jak wiekiem gnani w zimny uścisk śmierci, umierając z pogodną jej, nie znali tych miłych rodaczek swych, które zawsze na pierwszy głos Ojczyzny stają z nimi razem do szeregu. W dalekich Kresach Wschodnich nad Dnieprem, w chwilach, gdy szał bitwy ustawał, ułan myślał o Polsce—wielu z nas nie zna, tych tak wielkich tradycją porywów narodu w obronie swej wolności.—I zdawało mu się, że w Ojczyźnie jego wyszscy o nim zapomnieli, bo był sam, sam wśród obcych i często wrogich tamtejszych mieszkańców. Los srogi zrządził, że ów wicher rozszalałej żądzy rabunków i dzikiej myśli ujarzmienia „niebłagonadziożnych" zagnał nas w strony ojczyste. Wróg nienawistny pobił jedyny dobytek chłopa polskiego, rabował święte nam kościoły, wieszał i zabijat bezbronnych starców i kobiety. Zdawało się, że za dzień, za chwilę, może serce naszej Ojczyzny — Warszawą — zajmą hordy moskiewskiej dziczy, ból serce rwał na strzępy. Lecz oto cud, dla tych, co nie znali tej miłości, tej wielkiej narodu przysięgi „być wolnym" i tej tradycji, co przez pamięć ojców umierających w dalekich Sybiru stepach, w bój za ziemię nam świętą wiodły cały naród polski. Wy nam wybaczcie te chwile zwątpień i przyjąć racz cie szczere podzięki wdzięcznych ułanów polskich, Ich prośbę, by pemięć o nich w Was została, — im przez to lżejszą będzie dola wojny.

Dowódca, oficerowie i ułani S. K. M.
Pułk 10 ułanów.

Duży Chrzanów dnia 27/VIII 1920 r.

Do Zarządu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Milanówku.

Oficerowie i ułani Szwadronu Karab. maszyn. Pułku 10 ułanów po 20 miesięcznej słożbie wyrażającej się w ciągłych bitwach frontu Białorusko-Litewskiego, dziś zmuszeni pozostawać (pomimo, że przygnębia ich to bardzo) z tak wielkiej odległości od linji bojowej i to w chwili, gdy tak bardzo potrzebni jesteśmy tam, po raz pierwszy spotykając się z tak szczerą uprzejmością rodaczek, ślemy bezgraniczne dzięki za ofiarowanie swej opieki nad dolą ułana — tułacza.

Dowódca, oficerowie i ułani S. K. M.
Pułku 10 ułanów.

Duży Chrzanów, dnia 27 - VIII 1920 r.

LISTA STRAT.

Abrdoli Franciszek szer. 47 pp. 7 k. zm. 17-8 20.
Adamczyk Franciszek szer. 54 pp. 7 k. zm. 2-9 20.
Adamczyk Józef szer. 10 pp. 9 k. zm. 15-8 20.
Almstur Otto kapr. D-wo 1 Armji zm. 20-8 20.
Andrzejak Antoni szer. 2 b. kolej — Łodź zm. 19-8 20.
Antowiak Władysław szer. 17 b. saper. 7 Dyw. 1 k. zm. 30-8 20.
Antoniak Stefan szer. 23 pp. zm. 4-9 20.
Antoniewicz Aleksander szer. 1 p. Wil. 6 k. zm. 29-8 20.
Antoszewicz Lengin szer. Wilen. b. harcer. k. sztab. zm. 22-8 20.
Arszynski Ignacy szer. 18 p. uł. szw. ochotn. zm. 22-8 20.
August Joachim szer. 4 pp. b. zapas. Kielce zm. 2-1 20.
Bajek Jab pluton. 145 pp. 4 k. zm. 21-7 20.

Bajszczak Ignacy szer. 30 pp. 9 k. zm. 12-8 20.
Bok Jan szer. 36 pp. 1 k. zm. 3-6 20.
Balicki Ignacy st. szer. 4 szw. tabor. zap. pl. wysz. zm. 28-8 20.
Banasiak Adam poc. panc. „Paderewski" zm. 17-8 20.
Bar Antoni st. szer. 37 pp. 11 k. zm. 28-8 20.
Barak Franciszek szer. 3/22 pp. zm. 23-8 20.
Barczak Józef szer. 267 pp. k. etap. zm. 3-9 20.
Bartek Konstanty szer. 47 pp. 9 k. zm. 21-8 20.
Bartosiewicz Bolesław szer. 36 pp. 6 k. zm. 3-6 20.
Bartoszewicz Antoni szer. 41 pp 8 k. zm. 16-8 20.
Bialas Adam szer. 36 pp. 7 k. zm. 3-6 20.
Basiaga Stanisław st. szer. Oddz. szt. 16. zm. 13 8 20.
Basyk Józef szer. 3 k. zap. bat. Kielce zm. 2-1 20.
Bednarczyk Wiktor szer. K-da placu Kielce zm. 6-2 20.
Bek Józef szer. 5 pp. 3 k. wart. zm. 7-8 20.
Belc Stanisław st. szer. 4 szw. tabor. zap. pl. wysz. zm. 28-8 20.
Berdecki Józef szer. 1 p. str. konn. zm. 24-7 20.
Bernalek Adam szer. aresz. 1 k. b. zapas. W. W. Kiel. zm. 1-2 20.
Bester Franciszek szer. b. zapas. 49 p. strz. kres. zm. 16-8 20.
Bieganski Ignacy szer. 22 pp. 4 k. zm. 20-8 20.
Bieniak Andrzej szer. 36 pp. 1 k. zm. 3-6 20.
Bielicki Alejny rekr. 16 p. a. p. zm. 25-8 20.
Bielot Zdzisław plut. amb. izba chor. 4 pp. l. zm. 8-4 20.
Biesik Józef żand. żand. wojs. syber. bryg. zm. 23-8 20.
Bilewski Jan szer. 11 p. ułanów zm. 3-6 20.
Blachowiak Piotr szer. 63 pp. 1 k. zm. 2-8 20.
Błoniak Wiktor szer. 2 k. automobil. zm. 26-8 20.
Bogdański Maks szer. 36 pp. 12 k. zm. 3 6 20.
Bolewski Antoni szer. 252 pp. 5 k. zm. 28-8 20.
Bolt Franciszek szer. b. wart. Grudziodz zm. 18 8 20.
Baszkiewicz Kazimierz szer. Oddział szt. D. O. G. zm. 28-2 20.
Bomostrych Stanisław szer. zm. 15-8 20.
Borensztejn Alter szer. 3 k. b. z. W. W. zm. 2-1 20.
Borgiel Bertold szer. 2 p. sybir. 2 k. zm. 2-9 20.
Borkowski Jan st. szer. 54 pp. 7 k. zm. 28 4 20.
Borkowski Józef st. szer. 36 pp. zm. 11-8 20.
Brudzinski Franciszek st. szer. 105 pp. zm. 4-8 20.
Brzezinski Piotr st. szer. k. uzdr. b. z. 4 pp. l. zm. 26-1 20.
Bryla Władysław st. szer. 21 pp. zm. 15-7 20.
Brzuch Franciszek st. szer. 1 k. rekr. b. z. 4 pp. l. zm. 3-2 20.
Brzozowski Albin szer. 8 pp. Nowogr. 12 k. zm. 24-8 20.
Bruszkiewicz Józef szer. 2 p. syber. 12 k. zm. 31-8 20.
Brzytwa Maurycy szer. szp. wojsk. zm. 28-8 20.
Budniak Stefan kapr. 2 oddz. strz. kol. zm. 18 8 20.
Buchowski Zygmunt szer. 11 p. szw. marsz. zm.
Bujalski Kazimierz szer. 1 p. szwol. 1 k. zm. 16 6 20.
Bułhak Aleksander szer. 11 p. szwol. zm. 1 8 20.
Buszko Kazimierz kapr. 61 p. W. P. 3 k. zm. 12-7 20.
Cała Piotr szer. D. O. G. Grodno k. park. zm. 7-9 20.
Chamski Henryk szer. 11 p. uł. zm. sierpień.
Chibiński Józef szer. 32 pp. b. zapas. 2 k. zm. 27-8 20.
Chinczewski Stanisław szer. 14 pp. 3 k. zm. 23-8 20.
Chmielniak Antoni szer. 4 k. kol. zm. 14-8 20.
Choiński Józef szer. Eksp. M. S. W. okr. sek. o. Kiel. zm. 11-5 20.
Chrapek Władysław szer. 2 p. l. 3 k. zm. 20-7 20.

Ciach Piotr szer. 13 p. 3 k. zm. 11-9 20.
Cichowlas Szczepan szer 215 p. jazdy Wielkopol. zm. 18 8 20.
Cichowski Kazimierz szer. 11 p. ul. zm. sierpień.
Cichoń Franciszek szer. b. zapas. 3 k. 25 pp. Miech. zm. 31-9 20.
Cieśla Paweł szer. 44 p. 2 k. zm. 14-8 20.
Ciszewski Wincenty szer. 1 komp. b. zap. W. W. Kielc. zm 5-1 20.
Ciotucha Wawrzyniec szer. 36 pp. 8 k. zm. 36-6 20.
Ciszewski Franciszek szer. 1 p. podhal. 2 szw. zm. 21-8 20.
Ciupial Franciszek szer. szpital kom. 6 D. zm. 7-1 20.
Ciupka Jan szer. b. zapas. 28 p. strz. kon. 2 k. zm. 19-7 20.
Ciesionek Konstanty szer. 9 pp. zm. 11-9 20.
Czarnecki Stefan szer. Wojsk. wart. kol. Jędrzejów zm. 6-1 20.
Czechowski Jerzy szer. 10 pp. 11 k. zm. 4-9 20.
Czerwiński Franciszek kapr. 215 p. jazdy Wlkp. zm. 18 8 20.
Czwiertun Antoni szer. 2 p. 2 k. zm. 16-8 20.
Dąbrowski Stefan szer. 6 p. strz gran. k. k. m. zm. 16-8 20.
Dadas Jan szer. 36 pp. 7 k. zm. 3-6 20.
Dalmata Jan szer. 1 p. strz. konn. zm. 30-8 20.
Dargiewicz Gustaw szer. 11 p. ułan. zm. sierpień.
Dębczyński Władysław szer. 1 pp. 3 k. zm. 18-8 20.
Dębiński Adam szer. 36 pp. 7 k. zm. 3-6 20.
Dembicki Jan szer. 6 p. uł. zm. sierpień.
Damianczyk Stanisław plut. żand. wojsk. Białystok zm. 8 9 20
Denel Franciszek szer. szwadr. zapas. tab. № 1. pl. wyszkol. zm. 14-8 20.
Dolińsli Franciszek szer. 52 pp. 8 k. 2 b. zm. 30-7 20.
Dudek Andrzej szer. bat. zapas. 28 p. s. kr. 2 k. zm. 23-7 20.
Dulemba Aleksander st. szer. szp. komp. Dyw. zm. 3-1 20.
Dubala Stanisław szer. 6 p. strz. gran. k. k. m. zm. 16 8 20.
Dybowski Stanisław pchor. Urzęd. Gosp. 10 dyw. zm. 7-8 20,
Dzems Antoni szer. 6 p. k. most. zm. 18 8 20.
Dziegielewski Józef szer. 11 pp. 9 k. zm. 1-6 20.
Dziobek Józef szer. 53 p. strz. kr. b. z. 1 k. zm. 16-2 20.
Dudek Franciszek szer. 19 pp. 2 b. 6 k. zm. 7-9 20.
Fabiański Adam szer. 145 p. komp. 3 zm. 3-9 20.
Fedor Władysław szer. 18 pp. k. I k. 3 zm. 16-8 20.
Ferencz Antoni szer. 11 pp. 1 k. zm. 25 6 20.
Ferenc Eeward szer. 8 pp. zapas. zm. 8-8 20.
Ferenc Ignacy szer. 3 p. strz. gran. 2 d-jon zm. 14-8 20.
Ferens Stanisław szer. zm. 16-8 20.
Fiedorczuk Stanisław szer. 53 pp. strz. kres. 3 k. zm. 20-7 20.
Finkelsztejn Izaak szer. Warsz. zm. 11-8 20.
Filik Franciszek szer. 31 pp. zm. 1-8 20.
Fietko Stefan szer. 11 pp. 5 k. zm. 25-6 20.
Filip Franclszek szer. 31 pp. zm. 10-8 20.
Flan Lejzer szer. 2 komp. rekr. b. z. 4 pp. K. Kiel. zm. 2-2 20.
Fornowski Władysław sierż. sztab. 67 pp. 6 komp. zm. 19-8 20.
Froczkiewicz Adam szer. 36 pp. 8 k. zm. 3-6 20.
Fronckiewicz Emil plut. ruch. zborny punkt jed. zm. 25-8 20.
Frej Stanisław popis. P. K. U. Kielce zm. 3-5 20.
Frolow Timofiej szer. 147 pp. kom. 18 zm. 3 9 20.
Fronc Jan st. szer. 17 pp. 311 zm. 28-8 20.
Fronc Jan st. szer. 17 pp. 3 k. zm. 28-7 20.
Frydrych Franciszek szer. 4 pp. 4 komp. zm. 26-8 20.
Gabrysiak Józef szer. 11 pp. 11 komp. zm. 1-6 20.
Gago Tadeusz szer. z pociągu sanitar. № 6 zm. 8-8 20.
Gak Marcin szer. Kom. mat. w Modlinie zm. 31-6 20.
Garbarski Jan szer. 36 pp. 8 komp. zm. 3-6 20.

Garstka Stefan kapr. 2 bat. 12 p. art. zm. 5-8 20.
Gerlach Andrzej szer. 37 pp. prowiantura zm. 3-8 20.
Gerlicki Józef szer. Kiel. tab. 725 zm. 17-8 20.
Getz Aleksander szer. komp. mat. w Modlinie zm. 31-8 20.
Gil Józef szer. 34 pp. 1 k. k. m. zm. 1-8 20.
Gilet Stefan szer. zm. 3-9 20.
Gliniecki Józef plut. 34 pp. zm. 16 8 20.
Gluzd Franciszek st. szer. Oddz. Szt. D. O. G. Kielce zm. 6-1 20.
Glob Władysław szer. 2 k. telegr. 3 zm. 19-8 20.
Głodek Wojciech szer. zm. 12-8 20.
Głowacki Antoni ppor. 607 szpital polow. zm. 16-8 20.
Głowacki Stanisław szer. 145 pp. 1 k. zm. 12-8 20.
Gnatowski Jan szer. 8 pap. zm. 31 8 20.
Gogulski Edmund uł. 11 p. uł. zm. — w sierpniu.
Gola Józef szer. 3 k. rekr. 4 pp. Leg. zm. 1-8 20.
Golis Juljan szer. zm. 18-8 20.
Goljat Wawrzyniec szer. 5 p. leg. zm. 11-9 20.
Górny Stanisław ppor. p. rezerw. 5 dyw. sztab. 7 br. zm. 5-7 20.
Górka Stanisław st. szer. 11 pp. 11 k. zm. 1-6 20.
Górski Ignacy st. szer. z pociągu sanitarn. № 6 zm. 8-8 20.
Górski Jan ppor. 41 pp. 1 komp. zm. 18-8 20.
Gornel Marceli szer. 36 pp. 7 komp. zm. 3-6 20.
Grabarek Jan szer. 29 pp. 7 komp. zm. 23-8 20.
Gotlib-Hoszlakiewicz Zbig. ppor. 8 p. uł. 3 szw. zm. 28-8 20.
Graljański Kazimierz szer. komp. rek. 4 pp. Leg. Kiel. zm. 4-3 20.
Graboner Adolf szer. 2 pp. komp. 2 zap. zm. 27-2 20.
Grabowski Aleksander szer. teleg. zap. 3 Kielce zm. w styczniu 20.
Grabkowski Franciszek szer. zm. 17-8 20.
Grzedzulewski Bronisław szer. 2 p. pol. kol. mat. zm. 14-9 20.
Grajewski Józef szer. 1 p. Wileń. 7 k. zm. 28-8 20.
Gramut Józef ułan zm. 20-8 20.

Gregel Stanisław ppor. 26 pp. 3 komp. zm. 18-8 20.
Grylewski Antoni szer. 31 pp. 4 komp. zm. 17-8 20.
Gryzło Józef szer. 49 p. st. kres. bat. 3 k. 9 zm. 28-7 20.
Grześkiewicz Bronisław kapr. 145 pp. 3 k. zm. 7-9 20.
Guzdziel Maciej szer. 2 baonu wart. zm. 20-6 20.
Gurbiel Piotr szer. 7 k. K. M. zm. 11-4 20.
Gutkowski Mieczysław kapr. zm. 12-7 20.
Guzik Stefan st. szer. 36 pp. 8 k. zm. 3-6 20.
Globis Jan uł. 11 p. uł. zm. w sierpniu 20.
Gawlicki Władysław uł. 11 p. uł. zm. w sierpniu 20.
Gostomski Jan szer. 4 komp. b. zap. 4 pp. zm. 1-3 20.
Gławiński Bronisław wachm. 11 p. uł. zm. w sierpniu 20.
Hajduk Franciszek kapr. 3 p. strz. Wielkopol. zm. 23-7 20.
Hajski Antoni leg. 4 pp. leg. b. z. 3 k. r. k. zm. 3-1 20.
Hampelski szer. zm. 15-8 20.
Heine Juljan szer. 36 pp. 12 komp. zm. 4-6 20.
Heinrich Józef szer. 36 pp. k. tech. zm. 3-6 20.
Henik Jan szer. 65 pp. zm. 16 8 20.
Hetmańczyk Stan. szer. 11 pp. 1 k. zm. 28-6 20.
Hiwa Alojzy kapr. 11 p. uł. zm. w sierpniu 20.
Hoch Leon szer. 58 p. k. 1 zm. 10-9 20.
Hosman Józef szer. zm. 15-8 20.

Izdebski Władysław szer. 4 b. Krakow. zm. 8-8 20.
Irzyński Stanisław szer. zm. 21-8 20.
Jackiewicz Andrzej ppor. 4-go pp. zm. 30 7 20
Jaginiak Idzi szer. 6 p. str. granicz. zm. 24-8 20.
Jaglewicz Kazimierz kapr. 1 p. szwol. techn. zm. 10-8 20.
Jakubowski Władysław szer. 31 pp. 1 k. zm. 14-8 20.
Jakubicz Wincenty szer. 4 komp. rek. 4 pp. Kiel. zm. 19-2 20.
Janik Bronisław kapr. 36 pp. 5 k. zm. 4 6 20.
Jankowski Franciszek kapr. 65 p. 5 k. zm. 16-9 20.

Jankowski Ryszard szer. 48 pp. strz. kres. k. z zm. 22-7 20.
Januszewski Jan podpuł. Dow. 70 pp. zm. 18-8 20.
Jaroszek Feliks uł. 2 p. uł. szw. lubel. zm. 6-9 20.
Jaskólski Józef szer. K. K. m. B. Z. 25 pp. Miech. zm. 15-1 20.
Jaskółka Antoni szer. 3 komp. Krakow. zm. 17 8 20.
Jendrzejewski Stefan szer. 28 p. strz. 2 komp. b. zap. zm. 1-8 20.
Jemeragowski Michał szer. zm. 15-6 20.
Jewiczuk Jan szer. 35 pp. komp. 4 zm. 5-6 20.
Joniec Andrzej szer. stacja odpocz. K. Radzym. zm. 20-8 20.
Jaśniecki Adam szer. baon zapas. 3 K. C. zm. 15-9 20.
Józefiak Edmund szer. 61 pp. zm. 21-7 20.
Józefiak Józef uł. 1 p. uł. zm. 20-8 20.
Jurek Józef szer. zm. 5-8 20.
Jurkiewicz Józef szer. 59 pp. Wielkopol. zm. 13-7 20.
Kaczmarek Franciszek szer. 60 pp. K. K. m. 13-7 20.
Kaczmarek Tomasz szer. 54 pp. 1 komp. zm. 14-4 20.
Kadej Wacław pionier puł. kol. 1 baon zm. 19-7 20.
Kajdos Jan szer. 3 p. podhal. zm. 10-8 20.
Kokolewski Jakób uł. 16 p. uł. 2 szwad. zm. 11-8 20.
Kalodek Kazimierz sierż. 11 pp. I. K. K. M. zm. 26-6 20.
Kalkus Piotr sierż. Kom. rekon. 25 pp. zm. 19-2 20.
Karpiński Adam szer. 29 pp. 1 k. zm. 20-8 20.
Kałużniak Stanisław szer. 4 Lubels. Baon D. O. G. zm. 25-8 20.
Kamieniec Marcin szer. Baon Wart. 1-6 1 k, zm. 30 7 20.
Kamiński Alojzy szer. zm. 6-8 20.
Kamiński Michał szer. 16 p. zm. 6-8 20.
Kapinos Michał szer. 54 pp. 2 K. K. M. zm. 1-4 20.
Kamiński Igna y 6 pp. Leg. 1 K. K. M. zm. 17-8 20.
Karasiński Teofil szer. 36 pp. 9 k. zm. 19-6 20.
Kania Szymon szer. 64 p. 6 komp. zm. 7-8 20.
Kapuściak Mar. szer. 5 pp. komp. 8 zm. 3-6 20.
Karbownik Franciszek szer. 11 pp. 3 k. zm. 25-6 20.
Kasprzak Wawrzyniec szer. zm. 4-8 20.
Kapusta Jan szer. zm. 19-8 20.
Kasturkiewicz Antoni szer. oddział szt. 6 z. 2 pp. Be zm. 5-7 20.
Karolak Józef szer. 59 pp. bb. 6 k. zm. 1-8 20.
Karolak Wincenty szer. 61 pp. 2 komp. zm. 19-8 20.
Kasprzak Józef plut. 69 pp. 3 komp. zm. 25-8 20.
Kędzierski Franciszek szer. 201 pp. 2 k. zm. 14-8 20.
Kęsy Michał szer. 18 p. art. pol. 9 bat. zm. 26-8 20.
Kialtyka Józef szer. 59 pp. 13 komp. zm. 18-8 20.
Kiełbasa Jan szer. 4 ruchom. park lot. zm. 12-8 20.
Kirchner Olga pielęg. zm. 13-8 20.
Kiljan Adam szer. Dow. b. zap. 27 pp. Częst. zm. 29-6 20.
Kiernikiewicz Józef szer. 66 pp. 2 komp. b. zapas. zm. 12-9 20.
Kiwid Wacław szer. 11 pp. 5 komp. zm. 25-6 20.
Kispert Franciszek szer. 68 pp. oddz. minow. zm. 12-5 20.
Kiślański Jan szer. 11 pp. 3 komp. zm. 25 6 20.
Kleber Jan kapral 29 puł. 1 k. Kar. M. zm. 19-8 20.
Klekot Antoni szer. 27 pp. 3 komp. zm. 15-8 20.
Klimaszewski Zygmunt szer. 1 p. lot. wyw. D-jon zap. zm. 13-8 20.
Kluj Andrzej szer. 68 pp. zm. 16-8 20.
Kliza Jan szer. 35 pp. zm. 13-8 20.
Knopsik Franciszek szer. 12 pp. 2 komp. zm. 30-7 20.
Komorowski Marjan szer. 201 p. 4 komp. zm. 3-9 20.
Kowalówka Władysław szer. 12 pp. zm. 19-8 20.
Kościelski Leon szer. 62 pp. 4 k. zm. 19-8 20.
Kowalczyk Stanisław szer. Oddz. Zamk. 4 Komp. Wart. zm. 27-8 20.
Komorowski Andrzej żandarm zm. 18-8 20.
Kosiński Kazimierz szer. 6 p. 4 k. zm. 17-8 20.
Kolakowski Władysław szer. 233 pp. 1 k zm. 17-8 20.

Kowalewski Antoni szer. 10 pp. Kolumn. prz. zm. 22-8 20.
Kościej Stanisław szer. 26 p. 10 komp. zm. 5-7 20.
Konrad Józef kapral 14 pp. 11 k. zm. 3-8 20.
Kozarzewski Stefan szer. zm. 4-8 20.
Korzeniowski szer. 23 pp. 13 k. zm. 6-6 20.
Komberknop Bronisław szer. 201 p. pol. art. zm. 12-5 20.
Kozarzewski Czesław ppor. baon 2 zap. 3 pp. leg. zm. 6-9 20.
Koclega Józef st. szer. 11 pp. 11 komp. zm. 1-6 20.
Kowaliński Wojciech szer. 70 pp. 3 K. K. M. zm. 20-8 20.
Komieczko Władysław kapral zapas. bat. Art. Kon. zm. 10-9 20.
Koranewski Józef szer. 63 pp. komp. 10 zm. 10-9 20.
Konarkowski Edmund szer. 6 p. strz. gran. 1 szw. zm. 11-9 20.
Kozaczka Paweł szer. 3 p. strz. kon. zm. 9-9 20.
Kosiński Mieczysław szer. 54 pp. strz. Kres. zm. 14-9 20.
Kowalski Stanisław szer. B. L. W. W. et. 4 zm. 11-9 20.
Kopytyński Aleksander szer. 5 p. Leg. komp. uzdrow. b. zap. zm. 3-9 20.
Koźmian Anna sanitarjuszka Czer. Krz. Szp. pol. 93 zm. 20-7 20.
Kowalski Stanisław szer. 4 p. strz. Wiel. 5 k. zm. 14-7 20.
Konskowski Mordka szer. Słucki pp. zm. 31-7 20.
Konieczny Andrzej szer. 1/47 pp. zm. 7-7 20.
Kochanowicz Stanisław szer. 47 pp. 10 k. zm. 11-7 20.
Kopeć Antoni kapral zm. 16-8 20.
Kozioł Walenty szer. 49 pp. zm. 4 8 20.
Kozera Józef szer. areszt. st. zb. baon zap. 4 p. L. zm. 2-2 20.
Kowalczyk Józef szer. K. W. zm. 4-9 20.
Kosiński Antoni szer. 3 szw. zap. tab. Kiel. zm. 11-1 20.
Krawczyk Andrzej szer. areszt. sąd 25 pp. Miech. zm. 10-1 20.
Krzeszowski Leon szer. 54 pp. zm. 30-8 20.
Krzywda Antoni szer. 32 pp 2 komp. zm. zm. 31-8 20.
Kruszewski Jan strz. 66 pp. Kaszub. zm. 2-8 20.
Krzemiński Józef szer. 11 pp. 1 k. zm. 25-6 20.
Krupka Jan szer. 22 pp. 10 komp. zm. 25-7 20.
Krzanowski Jan szer. 54 pp. 1 k. zm. 1-4 20.
Król Władysław szer. 54 pp. 3 K. K. M. zm. 14-4 20.
Krawiec Michał st. szer. 36 pp. 5 komp. zm. 3-6 20.
Krajewski Jan szer. 36 pp. 8 komp. zm. 3-6 20.
Kruszyna Bronisław szer. 4 pp. 6 komp. rekon. b. zap. zm. 2-3 20.
Krawiec Stanisław szer. 3 k. b. zap. 4 pp. dziel. zm. 29-3 20.
Kruber Filip szer. 2 komp. 1 dyw. Sandomierska zm. 29-7 20.
Królik Walenty szer. szp. pol. 704 zm. 12-7 20.
Krzeszowski Teofil szer. 2 pp. 10 komp. zm. 10-8 20.
Krupka Józef szer. Łódz. p. Tech. Komp. zm. 19-7 20.
Krylowski Grzegorz szer. Wołyń. pp. 7 k. zm. 19-8 20.
Królak Feliks st. szer. 47 pp. 5 k. zm. 17-8 20.
Krakus Adam szer. 3 szw. zap. tab. Kiel. zm. 7-1 20.
Ksiobla Franciszek 42 pp. zm. 10-8 20.
Ksanter Wincenty szer. 36 p. 7 komp. zm. 3-8 20.
Kurdziel Feliks szer, 1 p. art. cięż. 4 bat. zm. 5 8 20.
Kustosz Bernard szer. Wojskowa straż Kolej. zm. 6-9 20:
Kuzyk szer. 19 pp. 1 k. zm. 21-7 20.
Kuciński Jan szer. 49 pp. Komp. tech. zm. 27-8 20.
Kuzyło Marcin szer. 35 pp. zm. 30-8 20.
Kurowski Aleksander szer. 4 pp. komp. zap. zm. 3-9 20.
Kumor Władysław szer. 4 dyw. art. Kom. Rów. zm. 7-7 20.
Kulik Jan 1 kom. rek. b. zap. K. zm. 26-3 20.
Kurowski Aleksander szer. baon zap. 4 pp. zm. 3-9 20.
Kula Dawid szer. 44 pp. 3 kap. Łódz. zm. 18-4 20.
Kucharski Józef szer. kom. telef. jaz. 2 zm. 7-8 20.
Kurek Józef szer. 145 pp. 3 b. 12 komp. zm. 30-6 20.

Kuławkowski Jan szer. 3 pp. 7 komp. zm. 12-8 20.
Kuska Jan szer. 1 pp. 2 sz. zm. 12-8 20.
Kuzys Piotr szer. 11 pp. K. K. zm. 12-8 20.
Kuszejko Józef szer. 41 pp. 1 K. K. M. zm. 16-8 20.
Kupis Antoni szer. 3 sz. zap. Tabor Kiel. zm. 11-8 20.
Kubla Jan porucz. Dow. 9 b. 3 p. art. pol. zm. 9-9 20.
Kwaśniak Franciszek szer. 2 p. Syber. 6 komp. zm. 17-8 20.
Kwiatkowski Stanisław szer. 30 pp. 2 k. zm. 17-8 20.
Kwian Ignacy 30 pp. zm. 3-8 20.
Kwiafski Franciszek szer. 64 pp. Komp. Szt. zm. 20-7 20.
Lach Wawrzyniec szer. 12 pp. 5 k. zm. 23-8 20.
Lasota Mateusz szer. oddz. szt. D. O. G. Kiel. zm. 15-1 20.
Laska Stanisław plut. 54 pp. 3 k. km. zm. 1-4 20.
Lepucki Jan szer. kol. tabor. 248 zm. 5-8 20.
Leszczyński Antoni szer. 46 p. zm. 6-8 20.
Lewandowski Józef szer. 61 pp. 10 k. zm. 18-6 20.
Lewicki Czesław szer. 37 pp. 10 k. zm. 16-8 20.
Liepiszkiewicz Aleksander szer. 22 pp. zm. 4-9 20.
Lewicki Jakób szer. oddz. szt. D. O. G. Kielce zm. 27-7 20.
Lipiński Piotr szer. Dyw. ochotn. jazdy zm. 3-9 20.
Litwinowicz Kazimierz szer. 16 p. a. p. 4 bat. zm. 30-8 20.
Lipowczyk Michał szer. 3 p. strz. Wielk. ks. Poz. zm. 21-7 20.
Lumdziński Józef szer. 59 p. 1 bat. zm. 4-9 20.
Lwzar Wincenty szer. 1 podhal. zm. 25-8 20.
Luszkiewicz Stanisław 7 pp. l. 4 k. zm. 29-7 20.
Łabecki Ignacy szer. 53 pp. 12 k. zm. 12-8 20.
Łaganowski Dominik st. szer. 60 pp. 1 k. km. zm. 5-9 20.
Łudziński Leon szer. 27 pp. 4 k. zm. 17-9 20.
Ługowicz Stanisław szer. 17 pp. 3 k. kres. zm. 6-8 20.
Maicki Albin szer. 36 pp. zm. 4-8 20.
Matulko Edward szer. 5 p. l. 1 k. zm. 19-8 20.
Majewski Edward szer. 43 pp. 3 b. 13 d. od. telf. zm. 21-7 20.
Matusiak Józef szer. 55 pp. 12 k. zm. 1-9 20.
Marszalek Roman szer. 4 pp. 4 k. zm. 30-7 20.
Manka Klemens szer. zm. 23-8 20.
Matuszewski Jan szer. 1 pp. 2 k. zm. 17-8 20.
Majka Ludwik szer. 1 k. marsz. b. zap. 4 pp. zm. 17-2 20.
Mabura Jakób szer. komp. tel. zap. 3 Kielce. zm. 15-2 20.
Marczyński Roman szer. 3 szw. zap. tab. Kielce zm. 6-1 20.
Madziewicz Kazimierz szer. żand. wojsk. zm. 21 8 20.
Mazurkiewicz Jan st. szer. 2 k. zm. 19-7 20.
Macek Władysław szer. 53 pp. 12 k. zm. 4-8 20.
Maneła Kazimierz szer. 31 p. l. K. k. km. b. z. zm. 2-7 20.
Maszyński Feliks ppor. 101 pp. 1 k. zm. 31-7 20.
Markiewicz Stefan st. szer. 1 pp. zm. 15-9 20.
Maliszewski Jan szer. 1 pp. l. b. zap. zm. 5-11 20.
Moczka Jan szer. 54 pp. 5 k. zm. 14-4 20.
Maszcz szer. 2 d. L.-B. k. sztab. zm. 19-8 20.
Malewski Władysław kapr. 2 d. L.-B. k. sztab. zm. 19-8 20.
Maryanczyk Bronisław szer. 51 p. strz. kres. 6 k. zm. 28-4 20.
Matuszewski Józef por. 36 pp. Dow. 3 kom. zm. 3-6 20.
Marecki Jan szer. 5 pp. 1 k. zm. 4-9 20.
Małaszewski Franciszek szer. 6 pp. zm. 11-9 20.
Małecki Ksawery szer. 66 pp. 12 k. zm. 11-9 20.
Mossakowski Anastazy szer. 205 p. 11 k. zm. 10 9 20.
Maciogowski Jan szer. 46 pp. 8 k. zm. 13-9 20.
Maik Ignacy szer. 66 p. 10 k. zm. 13-9 20.

Maliszewski Jan szer. 1 pp. baon zap. zm. 5-9 20.
Maciejewski M. szer. 70 pp. zm. 3-8 20.
Małyka Bazyli szer. baon wart. Gr zm. 18 8 20.
Malkowski Stanisław szer. 36 pp. 3 k. zm. 3-6 20.
Małzycki Józef ułan 11 p. ułan. 3 szw. zm sierpień.
Melon Antoni szer. 51 pp. zm. 3-8 20.
Mekweski Antoni szer. 1 k. rekr. 4 pp. l. zm. 18-2 20.
Meak Stanisław szer. 36 pp. 1 k. km. zm. 3-6 20.
Michalski Kazimierz szer. 21 pp. zm. 6-6 20.
Milgiewicz Bronisław st. szer. szpital pol. 201 zm. 5-6 20.
Mieczkowski Stanisław szer. 16 b. saper. 2 k. zm. 5-6 20.
Michałowski Jan sierż. szkoła podchor. zm. 20-6 20.
Mikołajczyk Antoni szer. 61 pp. 11 k. zm. 1-9 20.
Milczarek Piotr zm. 18-8 20.
Michalski Jerzy st. sierż. 6 pac. 2 bat. zm. 6-8 20.
Mizera Stanisław szer. Intend. 14 Dyw. zm. 21-8 20.
Mikołajczyk Jan szer. 5 pp. Poz. 3 bat. 11 k. zm. 31-7 20.
Michalski Władysław szer. 10 pp. 5 komp. zm. 16 7 20.
Miszkowski Jakób szer. 16 p. a. p. Grudziądz zm. 16-8 20.
Misiaczyk Józef szer. 70 pp. 3 komp. zm. 5-8 20.
Miedzianowski Adam plut. 54 pp. 3 k. zm. 1-4 20.
Miecznikowski szer. 36 pp. 1 komp. zm. 3-6 20.
Milej Józef szer. 1 dyw. czoł. san. zm. 2-9 20.
Mizera Roman szer. 3 baon Lwowa 3 k. zm. 27-7 20.
Minda Stanisław szer. 11 pp. 9 komp. zm. 1-6 20.
Moczulak Aleks. 2 p. kol. 2 k. 4 b. zm. 5-8 20.
Molka Michał szer. 120 pp. szt. zm. 17-2 20.
Mościcki Klemens kapitan 49 pp. 3 komp. zm. 30-7 20.
Mokoła Józef szer. 4 pp. podhal. zm. 13-9 20.

Napiecek Leon kanonier zm. 19-8 20.
Natek Jan kapral Kantyna Amer. zm. 17-8 20.
Niewiadomski Ignacy szer. 2 pp. 2 komp. zm. 1-8 20.
Nizmikowski Franciszek uł. 203 p. uł. szw. techn. zm. 16-9 20.
Niemczyk Karol szer. 12 pp. zm. 7-8 20.
Nowicki Antoni 15 p. zm. 6-8 20.
Nowak Adam szer. 20 pp. zm. 19-8 20.
Nowak Andrzej szer. 4 p. strz. Wielk. 14 dyw. zm. 17 8 20.
Nowacki Antoni szer. komp. sanit. szp. Wil. zm. 29-8 20.
Nowakowski Czesław szer. 1 pp. czoł. zm. 21 8 20.
Nowicki Edward szer. bat. wart. 2/3 Kiel. 2 k. zm. 19-5 20.

Obora Jan szer. 4 pp. 5 k. zm. 9-8 20.
Obonkowski Czesław szer. zapas. baon war. 8 zm. 13-8 20.
Ocet Kazimierz szer. 53 pp. Kres. 10 k. zm. 8-4 20.
Odra Aron szer. 2 komp. 5 p. Łódz.
Okurzały Wojciech szer. 53 pp. Kres. 10 k. zm. 8-4 20.
Oleszkiewicz Roman szer. L cki puł. strz. komp. szt. zm. 9 9 20.
Olszewski Józef kapral 11 pp. plut. zm. 27-6 20.
Olszak Stefan szer. 2 k. rek. baon zap. 25 pp. zm. 21-2 20.
Olszewski Damazy szer. 5 pp. zm. czerwiec.
Olej Antoni szer. zm. 1-9 20.
Omerzik August st. szer. zm. 66 pp. 12 szt. zm. 21-8 20.
Opalka Wojciech szer. komp. tel. zap. Kiel. zm. 2-3 20.
Opalka Jan szer. 21 pp. zm. 4-8 20.
Ozdoba Piotr szer. 3 komp. baon wart. Kiel. zm. 13-1 20.
Orłowski Stanisław szer. Oddział sztab. D. O. G. K. zm. 12-2 20.
Oszyst Bronisław szer. 4 pp. leg. 1 k. km. zm. 20 8 20
Orman Henryk st. szer. 3 szwadr. zap. Kielce zm. 25-5 20.

Redaktor Dr. J. Zawadzki. Drukarnia „Żołnierza Polskiego“, Długa 50.